

**(II Romanista - V.Vercillo) - Junior Tallo i Matteo Ricci - oto nowi wśród powołanych przez Luisa Enrique na wyjazd na "Barbera". Dwa gracze Primavera polecą po raz pierwszy z pierwszym zespołem do Palermo. To kolejny krok w rewolucyjnej drodze, która kręci się również wokół młodych.**

Obywatel Wybrzeża Kości Słoniowej (rocznik '92) przybył do Romy tego lata po niezbyt ekscytującym sezonie w zespole Nerazzurric. Inter zdecydował się go nie wykupować i Roma stanęła u drzwi Chievo, które oddało gracza na wypożyczenie do Giallorossich. Reszta to historia dzisiejsza jak szesnaście trafień Juniora Tallo w młodzieżówce co czyni go jednym z najbardziej bramkostrzelnych napastników w sektorze młodzieżowym. Ostatnia bramka pojawiła się dwa dni temu w pierwszym meczu finału Pucharu Włoch na Juventus Stadium: gol, który podpisał się pod pięknym i ważnym zwycięstwem tak dla hipotezy zdobycia Coppa Italia jak i faktu, że nikt na tym boisku w tym sezonie jeszcze nie wygrał.

W Turynie nie było Matteo Ricciego jednak 441 minut rozegranych w drużynie Alberto De Rossiego nie uciekło uwadze Luisa Enrique, który zdecydował się go powołać, zostawiając w domu Simone Perrotte. Jego historia jest związana podwójnie z tą brata bliźniaka Federico: obydwaj przybyli do Romy w 2006 roku, jednak rzadko mogli grać razem. Po zadziwieniu Alberto De Rossiego, który rzadko pojawia się na meczu bez blondyna z rocznika '94, czas aby zaskoczyć Luisa Enrique.

Wśród powołanych znalazł się też Piscitella. Napastnik zagrał już 36 minut w pierwszym zespole: jego debiutowi w zdecydowanym zwycięstwie z Interem towarzyszyły oklaski z Curva Sud, które śpiewało "Piscitella zdobądź bramkę" witając młodego gracza z roczniak '93 gdy wychodził na boisko na 12 minut przed końcem meczu. Bramki nie było, jednak dobry występ był na tyle, że trener preferował go zamiast Bojana w dograniu meczu z Catanią. Wraz z dzisiejszym powołaniem na wyjazd na "Barbera", Piscitella widzi, że Enrique pokłada w nim zaufanie. Na liście powołanych znalazł się też Mirko Pigliacelli, pewniak między słupkami Primavera.

Autor: abruzzi